

Ochotnicza hucarska ^{REPERAT HISTORYCZNY} wrodzona dnia 19.11.1921 r. w Skwierzynie pow. Sokolow Podlaski ^{osiedlisko miejsce zauferskiego hucarskie pow. hucarski 1/13} woj. Lubelski. Dnia 10. 11. 1940 roku zostala zastana z rodzicami i urodzonym rodzinstwem przez wladze Sobieckie na terytorjum Z.S.R.R. w Przewludzkiej oblaci wojen Pienza ponizek hirczlina-Ura nad reką Janyga. Gdzie zamieszkalismy w barackach drewnianych zimuyciu z dala od posiołkow sowieckich, gazyz najblizszy byl 40. ci. km. i wogole z dala od ludnosci sowieckiej ktora rowniez byla tam zastana. Tytko posiołki polakow mozna bylo zauwazyć sredz cukarnicowosci ktory patrzyli na nas jak na wyzrottow ponestepow i wesuniesli sie w kazdej jankiej chwili porucowis z naszymi wladze, redygi i t. p. Wokol barakow mietylo wie widae tytko las w gorie miedzi i obote plynaca reką. Puciu pracowala z nami bardzo duri komunistow ktory bardzo prestadowali prolektow i mieli za cel sredz propogandz

komunistyczny, przez przymusowe wreszczenie
 na ich pogadanki. Porozumienie przestępali bardzo
 religijni, młodzi i wesoło uszukani młodzi się polacy
 do nich, jeżeli zdarzyli jakiegoś niekolejnego
 postępu, bez pytania, zechcieli z niegośdzą pracą, gdzieś
 sława osoba znikła bez wieści. Początkowo komunisty
 nie było żadnej, prawiej dozwolano nam na
 konspedencję z krajem co było również bardzo trudne
 i trudne za ich czasu. Opiekę lekarską była
 mała, wtedy tylko gaj choroba była już śmiertelną
 do co kolwiek się zainteresowali, jak również byliny
 przez nich nie było wogóle. Młodzi z umiarem
 do szpitali Sobieckich, gdzie uciano na system kamien-
 = słyerny, za każdym epuracjom leceji od powiadali
 modnie; jake również wanczki igelowe były okropne,
 gdzie ludzie z grodu puchli i umierali. Wobec
 praca była bardzo ciężka i ciemniłowa w lasach
 przy dwóch epuracjach śmieciach i dwojgu modnie
 od 50-65°C.

Praca polegała tylko na robieniu i myśleniu
 lasu, wynagrodzenie było bardzo małe, gaj
 nie wystarczało nawet na wyżywienie, nie mówię
 o ubraaniu i obuwiu, którego również nie miało
 było nigdzie do stać, co przyczyniło się do
 śladu choroby który wyzyski uonny. Po ogłoszeniu
 nam amnestji 3. IX. 48r. odrazu wyrosłyśmy
 na potudnie, gdzie byliśmy wokrępnym sposobem nam
 wiane przez władze miejscowe na porostajno się
 na podłogę do kawała szynki. Tak my udowadniając
 na to, przedstawiając im nowe wynagrodzenie
 za ostatnią dekadę upłoną orkaliśmy tygodni
 wyrosłyśmy na potudnie. Tu odrazu zamierzano
 nas za koczki Amundarji, gdzie podnie łwata przez
 trzy miesiące, tam po nieostrożnym postępiu z powrotem
 umieli nas do Uzbeki. Stamtąd koczki Guror na koczku
 Jan-Gilermusa zoludniczą przez Uzbeki's którymi
 nie mówię si nie porozumie, tu jak również przez
 cały czas wanczki igelowe okropne wprost niemożliwe

Wielce szanowni, proszę o wyłączenie, gdyż
z powodu innych spraw nie mogę
Władysław. Ja postąpiłam do Szeregow P. S. K.
z Gurtaem 2. 11. 48 r. z kąd przeobrażam
granicę Kowjicko Perską 30. 11. 48 r. i przybyłam
do Teheranu, gdzie 23. 11. 48 r. opuściłam Teheran
i przybyłam na obecną m/p.